

Emilia Bober&Wiktor Zaborowski, W twoich

W twoich ramionach chcę zostać na tysiąc lat
Tylko ty i ja i niebo pełne gwiazd
Bądź zemną nawet jak nie chcę tańczyć, się śmiać
Razem wykorzystamy każdą z miliona szans

Żółta ikona na telefonie
Choć jestem aktywny nie piszę, nie dzwonię
Można oszaleć, nie znużę powiek bo niema tu Ciebie
I mi nie odpowiesz, na zawsze chcę Cię mieć

Ja Ciebie też, o nic się nie martw bo będzie ok
Te chwile rozłąki nie muszą być złe, wiesz

Ref.
Jak lato i zima wypełnij cały czas
Niebo pełne barw, wolność woła, niesie nas
Muzyka w duszy gra, razem idźmy tam
Gdzie nie znajdzie nas nigdy strach
Chcę z tobą ciągle gnać

Ref.
Jak lato i zima wypełnij cały czas
Niebo pełne barw, wolność woła, niesie nas
Muzyka w duszy gra, razem idźmy tam
Gdzie nie znajdzie nas nigdy strach
Chcę z tobą ciągle gnać

Gdy piszę ten tekst mam Cię przed oczami
Tonę emocji, chemię między nami
Wielką tęsknotę jak byliśmy sami
Jak byliśmy sami

Podnieś wzrok, podaj mi swoją dłoń
Wymyślmy własny krok, własny krok

Bo niema mapy zdarzeń, zmieńmy limity marzeń, bądź

Moim drogowskazem, ja trasy nie kojarzę
Choć ucieknijmy razem stąd, daleko w głąb
Już nie straszny błąd, nie straszny błąd

Ref.
Jak lato i zima wypełnij cały czas
Niebo pełne barw, wolność woła, niesie nas
Muzyka w duszy gra, razem idźmy tam
Gdzie nie znajdzie nas nigdy strach
Chcę z tobą ciągle gnać

Ref.
Jak lato i zima wypełnij cały czas
Niebo pełne barw, wolność woła, niesie nas
Muzyka w duszy gra, razem idźmy tam
Gdzie nie znajdzie nas nigdy strach
Chcę z tobą ciągle gnać